# SYNDYKALISTA

SYNDYKALISTYCZNE POROZUMIENIE POWSTAŃCZE

Rok I. Warszawa, dn. 25 września 1944 r. Nr 16


# Zjednoczony ruch zawodowy

Dochodzą nas głosy krytyczne, że w obecnej chwili nie pora jest poruszać sprawy związków zawodowych i zagadnień, związanych z istotą tego ruchu jako czynnika organizacji przebudowy społecznej.

Staraliśmy się zarówno w naszej prasie jaki w osobistym zetknięciu z czynnikami, stojącymi w punkcie kluczowym politycznych wydarzeń na skrzydle antyfaszystowskim, zwrócić uwagę na wielkie znaczenie zjednoczonego ruchu zawodowego tak dla stworzenia zorganizowanej siły mas pracujących, jak i dla ujęcia i unormowania życia gospodarczego wyzwolonej Polski.

Stwierdzamy niestety, że brak zrozumienia dla niezmiernej wagi tego zagadnienia w chwili obecnej świadczy o uleganiu czynnych sił politycznych klasy pracującej wpływowi mieszczańskiej demokracji, widzącej tylko sens i celowość działania w aktach czysto politycznych.

Nie wpłynął na zrozumienie znaczenia zagadnienia ruchu zawodowego w obecnym okresie nawet dekret rządu lubelskiego, ustalający, że zarząd i kierownictwo produkcji obejmują związki zawodowe.

Dekret ten stwarza podstawę dla odbudowy gospodarczej Polski przez inicjatywę i pod kontrolą mas pracujących.

Dopóki sprawa Powstania wymagała skupienia całej uwagi społeczeństwa na wydarzeniach politycznych, poświęciliśmy jej całkowicie naszą uwagę i działalność. Wzywaliśmy bezustannie do poczynienia niezbędnych kroków, aby Warszawa nie płaciła tak krwawo za błędy polityków

Linia Powstania jest już obecnie ustalona. Nadeszła pomoc i wojska sowieckie i polskie stoją u bram Warszawy. 'Sprawy Powstania ograniczają się obecnie do działań wojennych i odporności społeczeństwa. Przed myślą polityczną stoją obecnie inne zagadnienia:

1) Zagadnienie rozwiązania jutra naszego życia, uporządkowania chaosu i dezorganizacji, która grozi nam w najbliższym okresie.

2) Sprawa scementowania jedności mas pracujących miast i wsi, drogą ujęcia ich w jednolite ramy organizacyjne dla stworzenia siły, stojącej na straży rozwoju społecznego Polski ku równości i wolności.

Pierwsze zagadnienie zostało częściowo rozwiązane przez Tymczasowy Rząd Lubelski. Częściowo dlatego, że sprawy organizowania życia nie mogą być uregulowane tylko dekretami, lecz muszą być również wynikiem istnienia sił społecznych, mogących przeprowadzić ich realizację.

Z tego względu wysuwamy już dziś sprawę ruchu zawodowego na pierwszy plan i nie ustaniemy w budzeniu uwagi wszystkich świadomych czynników klasy robotniczej w stosunku do tego zagadnienia, od tego bowiem, czy ruch zawodowy w Polsce będzie zdolny do podjęcia dzieła odbudowy i uruchomienia gospodarki, 'zależne jest, czy demokracja pójdzie w kierunku rozwiązania kwestii społecznej, czy też utonie w parlamentaryzmie i nowym partyjnictwie.

Również drugie zagadnienie musi być rozwiązane przez ruch zawodowy jasno i wyraźnie. Musi on już dziś w zaraniu dokonywującego się przełomu, stworzyć organizację faktycznej jedności, aby w pierwszym okresie politycznym mieć przeciwwagę dla reakcji i faszyzmu, które pod maską demokracji zechcą środkami sabotażu politycznego i gospodarczego paraliżować pierwsze poczynania w kierunku przebudowy społecznej

W tym upatruje syndykalizm obecnie najważniejszy odcinek pracy, wymagający niezwłocznego działania.

—Występujemy przeto ponownie tą drogą z inicjatywą w tej sprawie i nie wątpimy, że znajdziemy zrozumienie u każdego robotnika i inteligenta pracującego, jeśli głosimy:

Muszą być natychmiast podjęte kroki dla stworzenia jednolitego ruchu zawodowego, jest on bowiem:

1) jedynie zdolny do wprowadzenia w czyn dzieła odbudowy Polski i przebudowy społecznej;

2) stanowi on podstawową społeczną organizację dla obrony zdobyczy społecznych i politycznych mas pracujących.

## Walka o Wisłę

Sytuacja w Warszawie i jej pobliżu wyjaśniła się w pewnej mierze. Podczas gdy na prawym brzegu Wisły Armia Czerwona i Wojsko Polskie kończyły swe koncentracje do frontalnego ataku poprzez Wisłę i obecnie go rozpoczęły, niemcy skoncentrowali nową linię obronną wokół Warszawy. Linia ta biegnie przez Bielany, Młociny, Babice, Włochy, Okęcie Służew i Wilanów i jest obsadzona przez **3** dywizje pancerne: »Herman Goering« i «SS-Wiking« oraz dywizja strzelecka frankońsko-sudecka.

Prócz tego oczywiście niemcy trzymają silne załogi w zajętych przez siebie częściach miasta, a szczególnie na wybrzeżu warszawskim Wisły. Ten ostatni rejon jest obecnie terenem gwałtownych walk oddziałów polskich i sowieckich, które tu wylądowały w narazie nieznanej, ale znacznej sile, z wojskami niemieckimi. Dokładnych miejsc nie podano, ale przypuszczalnie jest to Powiśle między mostem Kierbedzia a średnicowym i ewentualnie Żoliborz. Walczące tu wojska niemieckie są na niektórych odcinkach atakowane od tyłu przez oddziały powstańcze. Od wyniku tej bitwy zależy ostateczne sforsowanie Wisły w Warszawie, a więc i uwolnienie stolicy Polski.